

Opis

## Protokół

zpidany dnia 2 czerwca 1926 god. 11<sup>ta</sup> w  
Krakowie przez zastępców p. gen. Broni  
Stanisława Szepetyckiego pp. Stanisława  
Wodnickiego i pp. Emila Przedrymowskiego  
w sprawie zatargu honorowego pomiędzy  
pp. gen. Broni Stanisławem Szepetyckim  
a p. Aleksandrem Skrzyńskim. -

### Stan faktyczny:

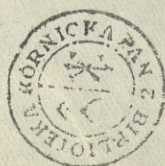
Dnia 31 maja 1926 god. 19 w  
lokalu „Dawnego Rejonu Krakowskiego” w  
Krakowie w obecności pp. Karimura Hutu-  
Czapski Osiecińskiego, Wójcicha Kossaka  
i Władysława Łamotkiego gen. br. Szepetycki  
odmówił p. Aleksandrowi Skrzyńskiemu  
przyjście wydziedziczyć do niego na przy-  
witanie ręki. - Na to zwrócił p. Aleksander  
Skrzyński mi reagował w ciągu następnego  
24 godzin i do chwili obecnej wystaniem  
swoich zastępców honorowych w celu zjednania  
zadowolonymi od gen. Szepetyckiego,  
mimo tego iż bawił w Krakowie do  
dnia 1 czerwca 1926 god. 8, a więc  
całkowicie przez 13 godzin po rajdciu. -

Porozumienie odroczone stricte  
naszymi podzielnymi władzami sprawy  
na gen. br. Szepetyckiego na zatargu.

Protokół ten sporządza się w  
dwóch egzemplarzach i oddaje po  
jednym każdej ze stron. -

/-/ St. Wodnicki

/-/ Emil Przedrymowski pp.



Za zgodności odpisu:  
Kraków dnia 5 czerwca 1926.

Przedrymowski pp.



Copy

1860

Received of the  
Hon. Secy. of the  
Treasury  
the sum of \$1000  
for the purchase of  
land in the  
State of Texas.

For cash

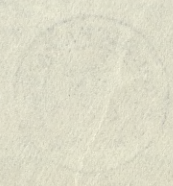
June 30th 1860

to the  
Hon. Secy. of the  
Treasury  
for the purchase of  
land in the  
State of Texas.  
The sum of \$1000  
is hereby paid  
to the  
Hon. Secy. of the  
Treasury  
for the purchase of  
land in the  
State of Texas.  
The sum of \$1000  
is hereby paid  
to the  
Hon. Secy. of the  
Treasury  
for the purchase of  
land in the  
State of Texas.

Wm. B. Preston

J. B. Preston

The Secretary of the  
Treasury





PROTOKÓŁ JEDNOSTRONNY

spisany w Krakowie, dnia 4. czerwca 1926. r. o godz. 13. przez zastępców Pana Aleksandra SKRZYŃSKIEGO, a to PP. Generała brygady Gustawa DRECHERA i pułkownika s.g. Tadeusza KUTRZEBE, w sprawie honorowej z Panem Generałem broni Stanisławem SZEPYCKIM, wynikłej dnia 31. maja 1926. r. w Krakowie, w lokalu Klubu Szlacheckiego.

Stan faktyczny ustala się następująco;

Pan Aleksander SKRZYŃSKI poczuł się obrażonym przez Pana Generała broni Stanisława SZEPYCKIEGO odmową podania mu ręki w dniu 31. maja o g. 19., a to w lokalu Klubu Szlacheckiego w Krakowie.

Zgodnie ~~z~~ z art. 60. polskiego Kodeksu Honorowego H. BOZIE-  
WICZA, Pan Aleksander SKRZYŃSKI uprosił <sup>dn. 1. VI 26 rano</sup> Pana Władysława ZAMOJSKIEGO <sup>i p. Zdzisława Jamontkiego</sup> o przyjęcie misji (wyясnienia) czym Pana Generała broni Stanisława SZEPYCKIEGO.

(to potnia być wyjasnieniem)  
(a to ma być pewne dane)  
Z dniem 1. czerwca br. Pan Aleksander SKRZYŃSKI wyjechał samochodem do Warszawy, (posiadając pewne dane) że przyczyną odmowy podania mu ręki przez Pana Generała broni Stanisława SZEPYCKIEGO był Jego urzędowy stosunek do wojska, jako Prezesa Rady Ministrów, postanowił prosić (na świadków wojskowych wyższej rangi) przedewszystkiem b. Pana Ministra Spraw Wojskowych byłego Gabinetu, Pana Generała broni Lucjana ŻELIGOWSKIEGO. Nie chciał zaś Pan Aleksander SKRZYŃSKI poszukiwać swoich zastępców po-

(jeden z myślał mieć potrzebę cywilizacji, wotumkier do on myśl wzięci dawać majamym zarus w Klubie)



środek osób wojskowych w Krakowie, a to z powodu na ich zależność służbową od Pana Generała broni Stanisława SZAPTYCKIEGO.

*ps 61920*  
*myśli*  
*franc*  
Wiadomość o rezultatach misji Pana Władysława ZAMOYSKIEGO otrzymał Pan Aleksander SKRZYŃSKI dnia 1. VI 26 o godz. 20<sup>30</sup>.  
Pan Władysław ZAMOYSKI ustalił, że Pan Generał broni Stanisław SZAPTYCKI odmówił podania ręki Panu Aleksandrowi SKRZYŃSKIMU, uważając, że spowodował On podczas swoich rządów jako Prezes Rady Ministrów rozstrój w Armji, posiadając Go przytem o posiadanie wiadomości o przygotowaniu zamachu stanu.

*13/29*  
*Strawny*  
Pan Aleksander SKRZYŃSKI będąc już teraz zupełnie zorientowanym co do treści obrady, prosił jako swoich zastępców Panów; Generała broni Lucjana ŻELIGOWSKIEGO i Pułkownika s.g. Tadeusza K. T. ŻELIGOWSKIEGO dnia 2. VI 26 w czasie od godziny 10<sup>30</sup> do 12<sup>30</sup>.

Pan Generał broni Lucjan ŻELIGOWSKI, z uwagi na poufność sprawy, której rozgłos w całym kraju i zagranicą uznał za wysoce nieporządkany, postanowił nie uprzedzić Pana Generała broni Stanisława SZAPTYCKIEGO o przybyciu swoim i Pana Pułkownika s.g. Tadeusza K. T. ŻELIGOWSKIEGO w charakterze świadków Pana Aleksandra SKRZYŃSKIEGO i zdecydował się na natychmiastowy wyjazd samochodem do Krakowa.

O załatwieniu formalności służbowych, świadkowie wyjechali o g. 17. z Warszawy i przybyli do Krakowa dnia 3. czerwca o g. 8.30 rano.

Po przybyciu do Krakowa Pan Generał Broni Lucjan ŻELIGOWSKI, udał się z Panem Pułkownikiem s.g. Tadeuszem K. T. ŻELIGOWSKIM do Pana Władysława ZAMOYSKIEGO, w celu otrzymania dokładnych wiadomości o Jego misji.

Zorientowany się w treści zarzutów stawianych przez Pana Generała broni Stanisława SZAPTYCKIEGO Panu Aleksandrowi SKRZYŃSKIMU, Pan Generał Broni ŻELIGOWSKI uznał na podstawie art. 81. alinea 2. wyżej wspomnianego kodeksu, że świadkiem Pana SKRZYŃSKIEGO być nie może, wobec czego starał się o znalezienie w Krakowie zastępcy, co z przyczyn niezależnych od świadków i ich mocodawcy nie dało się skutecznie. Wobec powyższego Pan Generał ŻELIGOWSKI wyjechał natychmiast do Warszawy, a Pułkownik K. T. ŻELIGOWSKI porozumiał się telefonicznie



nie z Panem Aleksandrem S. WYNSKIM, oraz prosił Pana P. OGÓRKO  
i Stefana S. WYNSKIEGO, oraz Pana *Orlicimski - Krapskiego*  
o powiadomienie Pana Generała S. B. TYCKIEGO, że z przyczyn od Pana  
S. WYNSKIEGO niezależnych, Jego zastępcy zgłoszą się dopiero 4. bm.

Pan Aleksander S. WYNSKI, powiadomiony przez swoich zastępców,  
o sytuacji wytworzonej w dniu 3. czerwca br. w Krakowie, uprosił Pa-  
na Generała brygady Gustawa D. DUBOISZA o przyjęcie zastępst-  
wa w miejsce Pana Generała S. B. WYNSKIEGO, komunikując Mu, że otrzy-  
mał protokół jednostronny spisany przez świadków Pana Generała  
S. B. WYNSKIEGO, /P. WODZICKIEGO i Pana Pułkownika s.g. P. ZEM-  
SKIEGO/. Pan Generał D. DUBOISZ przybył do Krakowa pierwszym pocią-  
giem po otrzymaniu mandatu, tj. 4. czerwca o g. 5.

O g. 9.30 udali się P. Generał D. DUBOISZ i Pułkownik K. ZEMSKA do  
Pana Generała S. B. WYNSKIEGO z wyzwaniem od Pana A. S. WYNSKIEGO.  
Pan Generał S. B. TYCKI oświadczył, że sprawę honorową uważa za wy-  
czerpaną protokołem jednostronnym i wskazał swoich świadków, kto-  
rzy mogą udzielić bliższych informacji.

Na odbytej nieoficjalnej konferencji, przy udziale świadków o-  
bu stron, zastępcy Pana S. WYNSKIEGO zasądali słożenia dwustron-  
nego sądu honorowego, któryby zaopiniował i rozstrzygnął słuszność  
twierdzenia Panów Zastępców Pana S. WYNSKIEGO, że tenże na posta-  
wie art. 60. kodeksu honorowego, oraz z uwagi na termin wysłania  
swoich zastępców z Warszawy, ponadto ze względu na doniosłość spra-  
wy między dwoma tak wysoko postawionymi osobistościami, ma prawo  
żądać satysfakcji od Pana Generała S. B. WYNSKIEGO po upływie 48 go-  
dzin od chwili obrazy, że na podstawie art. 58., może Pan Generał  
S. B. TYCKI to wyzwanie przyjąć.

Generał S. B. TYCKI oświadczył przez swoich zastępców, że nie  
zgadza się na dwustronny sąd honorowy.

Niniejsi podpisani zastępcy Pana Aleksandra S. WYNSKIEGO, uważając,  
że w obecnej chwili i sytuacji państwowej sprawa ta honorowa win-  
na być załatwiona w całości i definitywnie, oraz z wielkim  
autorytetem, a nie mogąc spowodować skonstytuowania dwustronnego  
sądu honorowego, czuli się zmuszeni do:



1/.Sporządzenia w Krakowie,dnia 4.czerwca br.powyższego proto-  
kołu jednostronnego,z natychmiastowem doręczeniem go Panu Ge-  
nerałowi S. M. TOKIEM.

2/.Na podst.art.167.-173-kod.hon.ukonstytuowania jednostron-  
nego sądu honorowego w Warszawie,któryby orzekał i rozstrzygał  
słuszność twierdzenia zastępców Pana SKŁADKOWSKIEGO, iż tenże na pod-  
stawie art.60.Kod.hon.orzeka z uwagi na termin wysłania swych za-  
stępców z Warszawy,ponadto ze względu na doniesienie sprawy hono-  
rowej między dwoma tak wysoko postawionymi osobami,na prawo za-  
dać satysfakcji honorowej od Pana Generała S. M. TOKIEM po upły-  
wie 48 godzin od chwili obrady i że Pan Generał S. M. TOKIEM może  
to wyzwanie przyjąć na podst.art.58.kod.hon.,

3/ponadto do pociągnięcia w Intencjach Pana SKŁADKOWSKIEGO do  
odpowiedzialności honorowej Panów SKŁADKOWSKIEGO i PAN KRAJCHOWSKIEGO,  
a to na podst.art.123.,z miejscem pertraktacji w War-  
szawie,/art.70/.

4/a po załatwieniu formalności ad 3/.do powrotu do Warsza-  
wy,celem zdania sprawy Panu Aleksandrowi S. M. NORTON i ukonsty-  
tuowania sądu honorowego ad 2/.

Powyższy protokół sporządzony został w trzech egzemplarzach  
które otrzymuje Pan Generał S. M. TOKIEM, Pan Aleksander S. M. NORTON,  
oraz Pan Generał O. LIOU-DREYER.

W Krakowie,dnia 4.czerwca 1926.r.

Podpisano:

Tadeusz K. P. K.

Tadeusz K. P. K.  
pułkownik s.g.

Gustaw O. LIOU-DREYER

Gustaw O. LIOU-DREYER  
Generał brygady



u.  
Kraków dn. 6. VI 1926.

Oświadczam, że dn. 1go czerwca próbowałem połączyć  
się telefonicznie z hr. Aleksandrem Skrzywickim  
kilka razy, lecz z powodu jego nieobecności w domu  
do rozmowy nie udało mi się przystąpić.

Mieczysław Łanowski



London Dec. 6. 1790.

Dear Sir,  
I have the pleasure to inform you  
that the enclosed is a list of the  
names of the persons who have  
been elected to the office of  
Members of the Society of  
Friends for the year 1791.





pan Marstono Lzeptycy

Koszary Koscinsznowskie

Marion



Wawersynski

Wawersynski



Wien den 8 Juni 1926

6.

Hochgeboren Herrn General Graf  
Stanislaus Kretycki  
in Krakau

Lieber Stanislaus,

auf Dein Ersuchen bestätige ich Dir nochmals schriftlich, daß ich den Grafen Alexander Skrzyński in Krakau, in der Nacht vom 31/5 auf den 1/6 l. J. um  $\frac{1}{2}$  12 Uhr auf der Straße in Begleitung des Grafen Franz Potocki u. eines dritten Herrn, dessen Namen ich nicht kenne, getroffen habe.

Wir sind alle vier zusammen in die Redaktion des „Gas“ gegangen. - Ich blieb mit dem Herrn Grafen Alexander Skrzyński in dieser Redaktion bis gegen  $\frac{1}{2}$  2 Uhr früh, u. als ich um diese Zeit die Redaktion verließ, blieb Graf Alexander Skrzyński in der Redaktion noch zurück.

Mit besten Grüßen

Dein

Andreas Sapieha





Herrn A n d r e a s ( v o r m a l s P r i n z e n ) S a p i e h a ,  
Großgrundbesitzers in Lemberg , Kopernikusgasse Nr.38 ,  
derzeit im vorübergehenden Aufenthalte in Wien , I. , Neuer  
Markt Nr.2 , Hotel Meissl & Schadn , wird bestätigt. -  
Wien , den achten Juni eintausendneunhundertsechszwanzig.



*Anton Gensers*  
*v. p. H. Thier.*



HOTEL MEISSL & SCHADN  
WIEN I.

Einschreiben

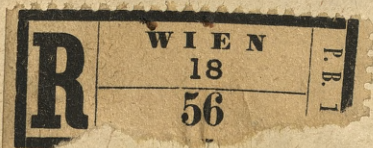
Hochgeboren Herrn General

Graf Stanislaus Ireptycki

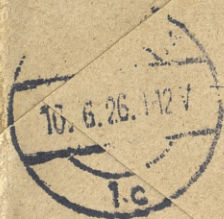
Krakau

Polen

ul. Pawia N<sup>o</sup> 3 II piętro









# O d p i s o d p i s u .

## O r z e c z w n i e .

Sądu honorowego, powołanego przez zastępców p. Aleksandra Hr. Skrzyńskiego, a mianowicie p. generała brygady Gustawa Orlicz Dreszera i pułkownika szt. gen. Tadeusza Kutrzebę, z jednej - i zastępców p. p. Stanisława Hr. Wodzickiego i pułkownika szt. gen. Emila Przedzimirskiego, a mianowicie p. p. generała brygady Romana Jasieńskiego i pułkownika Tadeusza Wołkowickiego, z drugiej strony, w sprawie spisania przez p. p. Stanisława Hr. Wodzickiego i pułkownika szt. gen. Emila Przedzimirskiego - jednostronnego protokołu w związku z zatargiem honorowym pomiędzy p. p. Generałem broni Stanisławem Hr. Szeptyckim a Aleksandrem Hr. Skrzyńskim. - zabiegi

Sąd honorowy w składzie następującym:

p. p. Antoni Ponikowski, jako superarbitr,

Aleksander książę Drucki-Lubecki,

Generał brygady Rudolf Prich,

Generał brygady Dr. Roman Górecki,

Pułkownik Szt. Gen. Stanisław Kwaśniewski,

pierwsi dwaj jako sędziowie ze strony p. p. Generała Brygady Romana Jasieńskiego i pułkownika Tadeusza Wołkowickiego, drudzy ze strony p. p. Generała brygady Gustawa Orlicz Dreszera i pułkownika szt. gen. Tadeusza Kutrzeby, -

po rozpatrzeniu przedstawionego materiału i przesłuchaniu wezwanych świadków, orzeka co następuje:

Panowie Stanisław hr. Wodzicki i pułkownik szt. gen. Emil Przedzimirski, jako zastępcy p. Generała broni Stanisława hr. Szeptyckiego, spisali w dniu 2. czerwca 1926. roku o godzinie 11. tej w Krakowie następujący protokół jednostronny:

" Dnia 31. maja 1926. roku godz. 19-ta, w lokalu dawnego Resursu Krakowskiego w Krakowie, w obecności p. p. K. Hutten-Czapski Oświecimskiego, Wojsiecha Kossaka i Władysława Zamojskiego, Generał broni Szeptycki odmówił p. Aleksandrowi Skrzyńskiemu przyjęcia wyciągniętej do niego na przywitanie ręki. - Na tę zniewagę p. Al. Skrzyński



4

nie

s k ar

nia

1. c2

ściu

E

spr

1

Prze

Alel

min:

node

wyższe

czy

80, 1

SWO.

1110

20

20

W. C. C.

1990

prae

ski

CZE

Z

15







nie rozgłosi w ciągu następnego 24 godzin i do chwili obecnej wy-  
skazaniem swoich zasług honorowych w celu zbadania zasługachy nie-  
nia od Generalskiego Szepczyńskiego, mimo tego, że dawno w Krakowie do dnia  
1. czerwca 1920 r. godz. 8-ma - a więc jeszcze przez 15 godzin po za-  
jściu.

Powinno być oświadczenie, stwierdzenie naszymi podpisanymi, uważając  
sprawę dla Gen. Szepczyńskiego za zakończoną.  
Ponieważ p. p. Stanisław hr. Wodolicki i pułkownik gen. Gen. Emil  
Przedborski nie posiadali danych co do zarządów, jakie ułożyli p.  
Aleksander hr. Skrzyński w sprawie postępowania honorowego w tej-  
minie przyjętych przy takim postępowaniu, przez sądy i sądy mieli  
podstawę do sformułowania protokołu jednostronnego.  
Istotnym nie może być czyniony zarzut, iżby sformułowali  
wyżej wymieniony protokół bezpodstawnie.  
Z drugiej strony, po szczegółowym zapoznaniu się, jakie zarządy  
czynił Aleksander hr. Skrzyński dla wszczęcia postępowania honorowe-  
go, w uznaniu wagi motywów, dla których hr. Skrzyński przystąpił do  
swoich zasług w Warszawie, wreszcie uwzględniając szereg innych  
nie sprzecznych okoliczności, które uodźniły postępowanie honorowe  
ze strony przedstawicieli hr. Aleksandra Skrzyńskiego i do dochodzi  
do wniosku, że opóźnienie formalnych kroków w postępowaniu hono-  
rowym ze strony hr. Aleksandra Skrzyńskiego w stosunku do p. Gen.  
Szepczyńskiego znajduje zupełnie uzasadnione wytłumaczenie.  
Tem samym i do stwierdza, że hr. Aleksander Skrzyński nie utracił  
prawa do zbadania sędziowskiej honorowej w tej sprawie.  
Opisano w Warszawie, w mieszkaniu prywatnym p. Antoniego Ponikow-  
skiego przy ul. Profesorskiej, liczb 4. - dnia 10. 10. 1920 r.

cz. 1920 r. -  
\-\-\- Antoni Ponikowski.  
\-\-\- Aleksander Bruch-Lubicki.  
\-\-\- Rudolf Plich Gen. p.ryg.  
\-\-\- Stanisław Kwaniewicz.  
\-\-\- Dr. Roman Górski Gen. p.ryg.  
-----  
Za zgodność odnotować:  
Warszawa, dnia 11. czerwca 1920 r.  
\-\-\- Antoni Ponikowski.  
Za zgodność odnotować z odnotować:  
Kraków, dnia 12. czerwca 1920 r.

*[Handwritten signature]*



Z a r z u t :  
-----

11.

Pan Skrzyński jako premier do dnia 15. maja przedpołudniem, a więc w okresie bezpośrednim przed zamachem stanu powinien był wiedzieć, że przez przyjście do władzy Rządu pod kierownictwem W i t o s a musieć nastąpić gwałtowne reagowanie ze strony przeciwników takiego rządu. - Zaż wobec nagromadzonej w społeczeństwie wzajemnej niechęci, której stopień nie mógł być P. Skrzyńskiemu niewiadomy, fakt taki musiał doprowadzić do rozlewu krwi bratniej. -

Obowiązkiem obywatelskim Pana Skrzyńskiego było zatem z racji jego stanowiska jako najwyższego urzędnika w Państwie w s z y s t-  
-----  
kiemi środkami leżącymi w jego mocy temu zapobiedz. -

Moim zdaniem tego obowiązku obywatelskiego P. Skrzyński nie wypełnił d o d n a , wobec czego przyszło do rozlewu krwi pomiędzy żołnierzami jednej i tej samej Armji Narodowej. -



1870

W tym celu, jako pierwszy do dnia 15. maja przedłożenie,  
wobec w omawianym przedłożeniu stanem powinien być  
wiedzieć, że przez przyjęcie do wzięcia Rady pod kierownictwem  
W. i. o. a. i. musiał nastąpić właściwe rozpatrzenie ze strony prze-  
wodniczącego, który - jak wspomnieliśmy - w sprawie  
właściwej niechęci, której nie mógł być P. Skrzypniak  
niezadowolony, tak jak musiał doprowadzić do rozstrzygnięcia  
Głównego opowiadania P. Skrzypniaka, który to stan z tego  
jego stanowiska jako najwyższego, jakiego w państwie w tym  
kierunku, leżał w jego mocy temu rozstrzygnąć.  
Jest zdaniem tego opowiadania opowiadającego P. Skrzypniaka nie wy-  
stąpił do dnia 15. maja, wobec czego przysłał do Komisji, po-  
między innymi, jedną z tej komisji (Kardynał).



Do

Pana Jenerała Stanisława Szeptyckiego

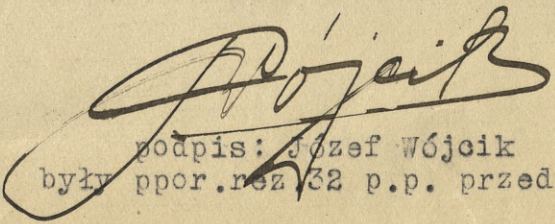
w Krakowie

Panie Jenerale!

Z dzienników doszło do naszej wiadomości o sprawie honorowej Pana z byłym prezesem Ministrów A. Skrzyńskim, z powodu niepodania ręki przez Pana temu panu, który na stanowisku premjera przyczynił się do obecnego stanu Armji. Ponadto dzienniki wspomniały, że z tych samych powodów odrzucił Pan Jenerał jako reprezentantów honorowych przeciwnej strony p.p. Żeligowskiego, Dreszera i innych podobnych, którzy sfałszowali mundur oficera polskiego niebywałem w dziejach Wojskowości Polskiej złamaniem przysięgi żołnierskiej w wypadkach majowych w Warszawie.

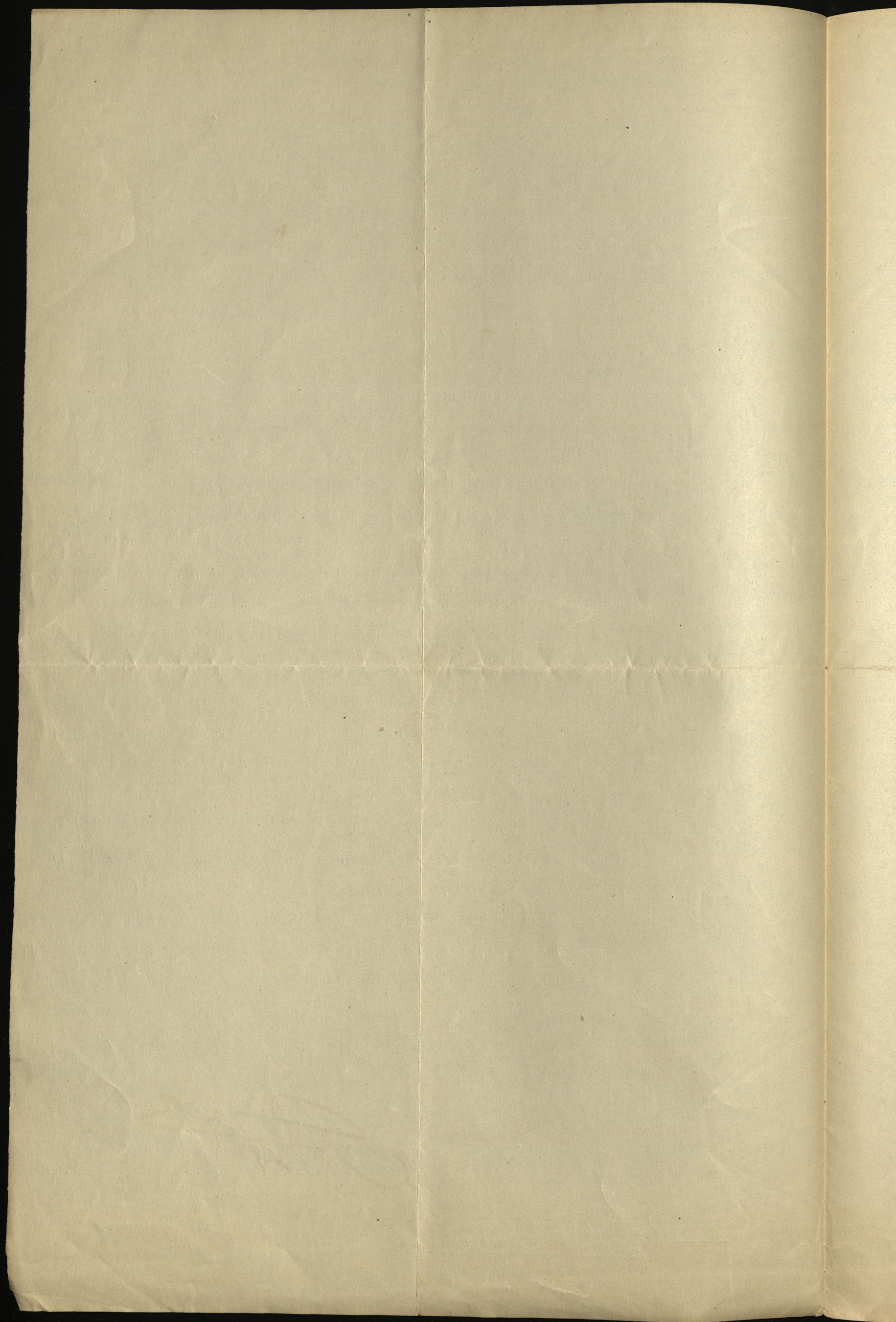
Uważając sprawę Pana Jenerała, w obecnych warunkach naszej państwowości, jako sprawę ogólną, jako sprawę zdrowia moralnego korpusu oficerskiego naszej Armji, o ile taki jeszcze istnieje, a jeżeli istnieje, to musi raz i wyraźnie oświadczyć społeczeństwu, czym jest, czy b o j ó w k ą pewnych jednostek, płatną atoli ze skarbu państwa, czy też Armją Rzeczypospolitej, na którą każdy Rząd, z lewa, czy z prawa, zawsze może liczyć----- uważaliśmy za nasz obowiązek, jako byłych żołnierzy, przesłać Panu Jenerałowi, Pierwszemu Żołnierzowi Rzeczypospolitej Polskiej, który czynem pieczętuje swoje przekonania o HONORZE ŻOŁNIERZA, w hołdzie następującą depeszę, co, dla porządku, potwierdzamy:

"JENERAŁ SZEPTYCKI KRAKÓW - ZA STANOWISKO ŻOŁNIERSKIE  
W SPRAWIE HONOROWEJ ZE SKRZYŃSKIM-CZEŚĆ . W IMIENIU GRUPY  
OFICERÓW REZERWY JÓZEF WÓJCIK PIASTÓW POWIAT WARSZAWSKI "

  
podpis: Józef Wójcik  
były ppor. rez. 32 p.p. przedtem 5 p.p.

Warszawa, dnia 10 czerwca 1926 r.  
Adres: Piastów powiat Warszawski  
ul. Ogrodowa dom Suchorskiego

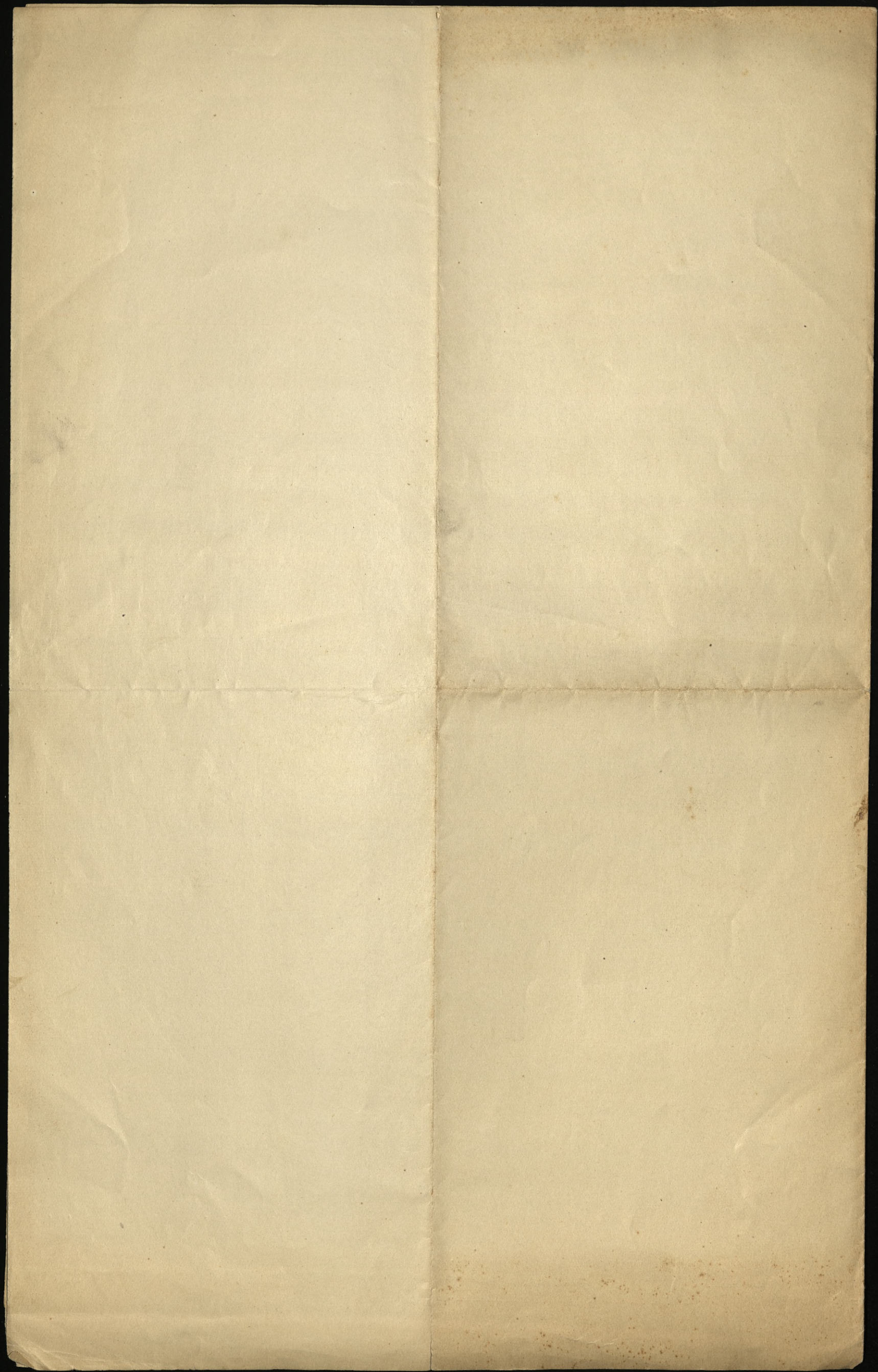














Jaśnie Wielmożny Pan

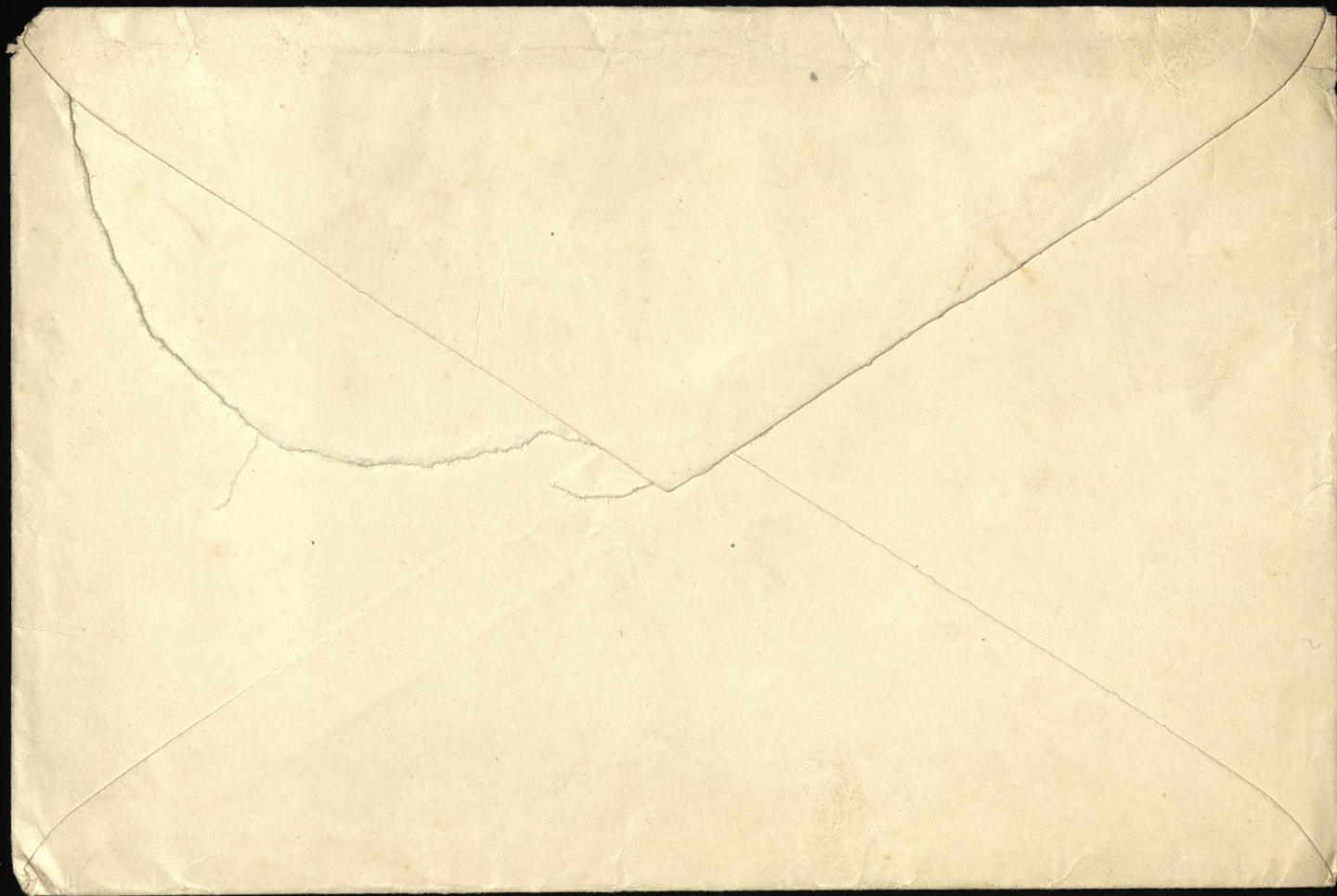
Generał Broni Stanisław Szepiński

Warszawa

Klub Inżynierski

Kredytowa 7.







# Protokół

w sprawie honorowej między p. Aleksandrem Skrzyńskim  
a p. gen. broni Stanisławem Sieptyckim zwanym  
w Warszawie dn. 14/VI 26 godz. 12<sup>30</sup> w biurze II, zastępcy  
Sępa J. Jan.

## Obecni:

|                                  |                 |                        |
|----------------------------------|-----------------|------------------------|
| gen. brzyg. Gustaw Orlik-Dresler | } jako zastępcy |                        |
| st. m. gen. Tadeusz Kutrzeba     |                 |                        |
| p. Stefan Drożdżki               | } jako zastępcy |                        |
| st. m. gen. Emil Knieryński      |                 |                        |
|                                  |                 | p. Aleks. Skrzyńskiego |
|                                  |                 | p. gen. Sieptyckiego.  |

## Stan faktyczny:

Zastępcy p. Aleks. Skrzyńskiego stwierdza, iż ich  
mandatem były się obciążonym z tej przyczyny, iż  
p. gen. Sieptycki dn. 31/V 26 w klubie Szlacheckim  
w Krakowie nie przyjęł podanej mu przez p.  
Aleks. Skrzyńskiego ręki i żądał satysfakcji hono-  
rowej a mianowicie odwołania obrany i odstąpienia  
honorowego (art. III kod. hon. Bojowników) a w razie  
odmowy satysfakcji z bronią w ręku.

Zastępcy p. gen. Sieptyckiego oświadczają iż  
ich mandatem obrany nie cofa, natomiast gotów  
jest do satysfakcji z bronią w ręku.

Po wyczerpaniu wszystkich sposobów załatwienia  
sprawy na drodze polubownej przystąpiono do  
omówienia warunków spotkania.

Schudanci p. Skrzyńskiego zaproponowali:

Broń: pistolety Gladie z nuciłkami i wizerunkami.

Jednolitrowa wymiana strażów.

Odległość: 15 metrów.

Komenda: "Pawie gotowi!" a po odpowiedzi  
"tak" nastąpi komenda: "Gwida! - Raz, dwa, trzy!"



skry komendy: "Raz!" a "Trzy!" upływa  
5 sekund. - Skry i strzał wolno na  
słowo "Raz", a po słowie "Trzy" bezwzględnie  
strzał mi wolno. - Nierozstrzelanie jednostki  
wada się za strzał odraun.

Zastępcy p. gen. Inspektorskiego warunków  
porządku przystępują.

Na superabita zgodnie postanowiono  
uprosić p. Fryderyka Jurkiewicza, któremu  
ponownie komenda na placu, oraz wybór  
miejsc i godzinę spotkania. Na dzień  
spotkania wyznaczono 15 czerwca 1926.

Spotkanie w trzech egzemplarzach.

/-/ gen. bryg. Justus Bilski-Dresner      /-/ Stefan Drojewski  
/-/ płk. st. gen. Tadeusz Kutrzeba      /-/ Emil Kiedrzyński

Pan Fryderyk Jurkiewicz przyszedł  
wybór superabita i na posiedzeniu odbytym  
w jego biurze dn. 14/VI 26 godz. 13<sup>30</sup> wyznaczył  
jako miejsce spotkania manie kryty t.j. sord.  
a jako godzinę spotkania godz. 6<sup>30</sup> dn. 15/VI 26.

/-/ Fryderyk Jurkiewicz  
/-/ gen. bryg. J. Bilski-Dresner  
/-/ płk. st. gen. Tadeusz Kutrzeba  
/-/ Stefan Drojewski  
/-/ płk. st. gen. Emil Kiedrzyński

Na zgodności odpisać!  
Warszawa dn. 14/VI 26 godz. 14<sup>45</sup>

Emil Kiedrzyński



va  
na  
rygdy  
Soleto

arnuli

ortoro

reum

rybor

drich

26.

lanad.

esli

rybor

T

reum

macyp

p. Sind.

15/11 26.

er

Bruta

ryndoli.

ryndoli







## Testament

W razie mojej śmierci zapisuję  
niniejszem cały mój majątek ruch.  
ny i nieruchomy t.j. 1) przedsięb.  
ziemski, Kowczyska i węglańskie wraz  
z przynależnościami 2) wszystkie akcje,  
kapitały, względnie wartości zawarte  
w safech w Banku Miłopolskim  
w Krakowie i we Warszawie, Śląskim  
w Krakowie, Austro-wym w Krakowie  
i w Niederösterreichische Escompte  
Bank Gesellschaft we Wienem Am  
Hof Nr. 1. 3) Wrećmie gotówki złotej  
i srebrnej w sumie względnie w  
miejmieniu w Krakowie.  
cały więc ten ruchomy i nieruchomy  
mój majątek zapisuję mojej



najukochańszej żonie Stanisławowej  
z hr. Biskupów wrośnie i Generałowej  
Aleksyckiej jako dowódcie z tem  
że po jej najdłuższym życiu najchętniej  
zanimi Krowczyński i Węłarkę ma  
wrócić do rodziny Aleksyckich.

Pierwszą dylematą moją najukochańszą  
żonę by była młoda wyrostka  
za którą wybierę się prawego  
i godnego jej męża. —

Tępy tej skurczy się dzięki tej  
najcięższej i najbardziej której  
mnie dala i tył niekiedy  
wzrost które urodziła się

szczęśliwie - dzięki tej - miłości

Niech P. Bóg tej to wyzna.

Si

Stanisław

Warszawa 14. VI 1926,

Aleksycki

Generał broni.

Niniejszym pismem  
generał broni hr. S. Aleksycki  
S. Aleksycki  
związek przedmowyński polski



# Testament mój

Wierzy miemu przyjacielu  
 mój i b. kochany wstawa  
 pułk. V. S. Przeworski  
 to oddanie i kocha mój  
 sumienia Król walczy  
 sumienia Król walczy







# Protokół

w sprawie honorowej między p. Aleksandrem Skrzyńskim  
a p. gen. broni Stanisławem Szeptyckim, wydarzy  
w Warszawie dnia 15/VI 26 gor. 7<sup>me</sup> w haśle,  
largi dowódzcy 1 p. szol.

W wykonaniu protokołu z dnia 14/VI 26  
miejscowo w dniu 15/VI 26 gor. 6<sup>30</sup> w krytym  
manciu 1 p. szol. w Warszawie spotkanie z bronią  
w ręku między p. Aleksandrem Skrzyńskim a  
p. gen. broni Stanisławem Szeptyckim.

Pojedynek odbył się pod kierownictwem p.  
Fryderyka Jurjewicza w obecności świadków:

gen. brzo. Justus Oskar Drezer } jako zastępcy  
płk. nt. gen. Tadeusz Hutnoba } p. płk. Skrzyńskiego

p. Stefan Drojecki } jako zastępcy  
płk. nt. gen. Emil Przedrzymirski } p. gen. St. Szeptyckiego

i miał przystąpić następujący:

Na komendę oddanej seidle według ustalonego  
planu świadków warunków po literach "dwa"  
oddział gen. Szeptyckiego strzał bez wyniku, zaś  
p. Skrzyński nie strzelił. Po werbalnym do  
zejścia z placu p. Skrzyński nie musząc się  
z między oświadczył iż nie strzelił porównując  
prostym tak jednak nie mógł zamierzać  
malybić przeciwnikowi a tylko deś wywar  
swemu przekonaniu, iż starszy powstaje  
we zasobie przekonani nie może być  
zatrudniony porównaniem krwi.

Przeciwnicy rozeszli się bez porozumienia się.

W ten sposób zatem honorowy między  
pp. Aleksandrem Skrzyńskim a gen. Stanisławem  
Szeptyckim został zgodnie z wymaganiem  
honoru i ostatecznie zakończony.

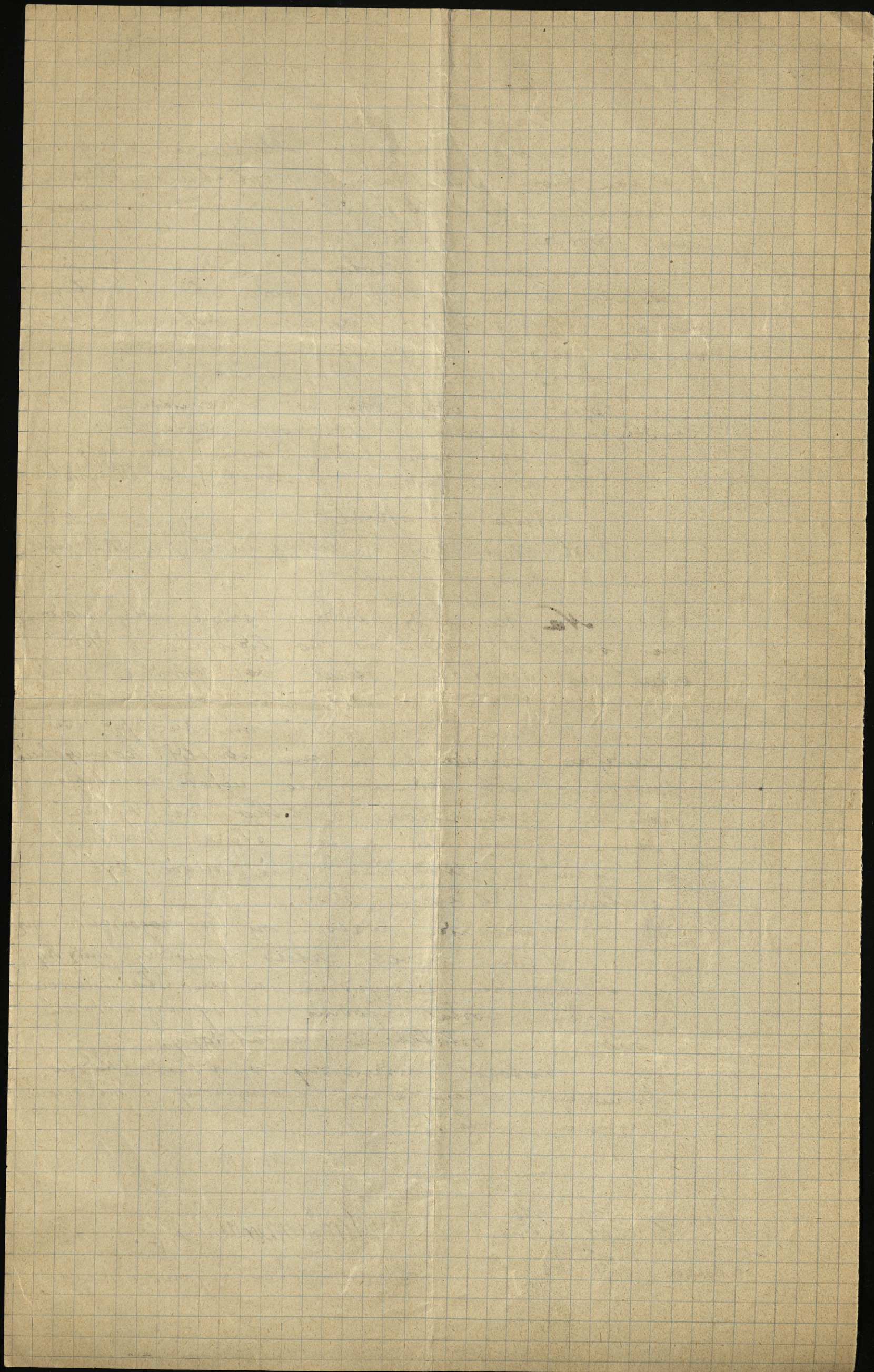
Protokół między w dwóch równo,  
brunizach egzemplarzach sporządzonej i stronach  
wzajemnie został.

Fyot. Jurjew

Stefan Drojecki  
Tadeusz Hutnoba  
płk.

Emil Przedrzymirski  
płk.









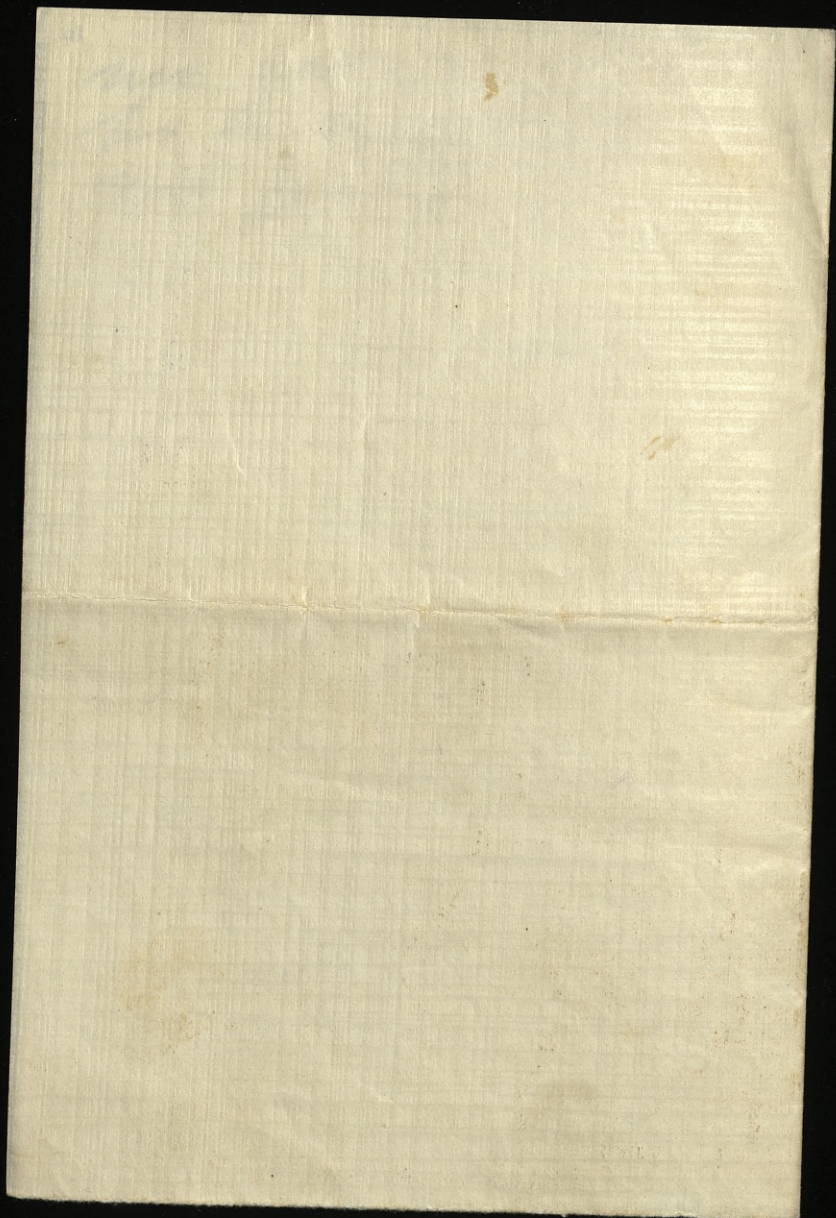


nie rauten u. kanten  
bei G. Sieptzeller reph  
nie portat. -



study  
e/p







- 1) Proś. Woyciechowski jako świadek: zapytanie  
czy Skryński nie miał go Katarynina  
w domu gdy jego następcą, i o razie po.  
wznowieniu misji skryńskiego gubernator  
Witkowski - przypisał do Krowczyński  
co było rdzeniem agata (rozporządzi.)
- 2) Premier Skryński odmówił udzielenia  
a względnie ~~wyższej~~ wypisaniu co go  
skłoniło do ~~opracowania~~ wyjazdu do  
nie już przypiętych do M.S.2 w  
pierwszym gubernie skryńskiego  
początku dnia 8/5.  
Dla niego jest to dowodem że On  
~~obawiał się~~ & przypuszczają że za-  
mieszkał w domu Krowczyński i Skryński  
tego gubernatora.
- 3) List ostateczny Gen. Rozwadowskiego  
dotyczy również i P. Skryńskiego  
- myślał o Rozwadowskim Kłossy  
go o wyjeździe wojakowski  
sprawiał informację
- 4) Atencje sprawy ostatecznej listu  
Rozwadowskiego przez Gen. Zeli-  
gowskiego generałowi Chajewskemu



um i Krakowie do Wieliczki  
winn - i jako ostatni odd  
rząd Królestwa rozciąga  
nie w ogólnym Jan Roz

wotawskiego  
Czy by to byt <sup>na Równi</sup> por wado  
misi przypuszcza Skryt  
Krogo jako premiera  
6/ Wintok Jan. Wajewski

6/ " Jan Gruber  
7/ " Jan Lepkowski

8/ " Mjr. Wacławski Zolborz  
Fortuna 19.

9/ " Pul. Stanis. Haller

10/ " Pul. Jan. Frumier  
Kopernik Wawran  
Koblański G.

11 " Olszewski



Lupytin in L. : very very common.  
 we 1/6 ten Kamayelli proper.  
 union which is proved to be  
 talk just yet ~~working~~ -

people talk to swindler  
 of Superiors. -

people are to prove  
 the in person

---

talk by telephone <sup>proposed</sup>  
 sum to Skynsky  
 2 1/6 population



Aleje Teresobinski  
41. m. 10.

ostatek memorialu Porodowicz  
abdyj g. synskiemu zobliadanie  
synskiemu zobliadanie m. 5  
1) Ginter zobliadanie  
zobliadanie zobliadanie zobliadanie

2) Sypniewski

zobliadanie Aleje Teresobinski  
skic 55